



Cel zrzutki
12 200 zł

Wróciła z adopcji z powodu choroby

W pewien pochmurny jesienny poranek na terenie podwarszawskich działek okociła się dzika kotka. Dość długo nikt jej nie zauważał, nikt więc nie dostrzegł, że miot kociąt się kurczy, kurczy i kurczy. Gdy ktoś ją wreszcie zauważył - żyło już tylko jedno kociątko. Maluszek trafił do nas...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/mjw69b>

